

277

KURIER Wileński

CZWARTEK, 22 SIERPNI 1991 R.
nr 163 (11649)

WICHWAŁA Nr 346 Z DN. 20 SIERPNI 1991 R. W wyjątkowych warunkach zamachu stanu w Związku Radzieckim dla Republiki Litewskiej

W związku z próbą dokonania zamachu stanu w Związku Radzieckim i dążąc do przeskoczenia jego agresji na Republikę Litewską, rada Republiki Litewskiej postanowiła:

1. Stworzyć strukturę administracyjną państwową — ministerstwa, departamenty, instytucje realizującą swą działalność na terytorium Republiki Litewskiej, kierującą wypracowane ustawy i rozporządzenia rządu Republiki Litewskiej oraz odpowiadającą za decyzjami samorządów, z wyjątkiem tych, które są normatywnymi dokumentami, a te pozostają w mocy również po zakończeniu przerwania przeciwko działalności Rady Najwyższej Republiki Litewskiej czy Rady Instytucji władzy i ad-

ministracji państwowej.
2. Ustawy i inne normatywne akty Związku Radzieckiego na terytorium Republiki Litewskiej nie są prawomocne i nie powinny być wykonywane, choćby została użyta przemoc.
3. Dobrowolna współpraca osób urzędowych organów władzy i administracji Republiki Litewskiej, obywateli i innych jej mieszkańców z okupacyjnymi wojskowymi czy innymi związanymi z nimi organizacjami jest działalnością kwalifikowaną jako zdrada stanu, szpiegostwo, dywersja, rozgłaszanie tajemnic państwowych oraz inne przestępstwa stanu i pociąga za sobą odpowiedzialność zgodnie ze stosownymi artykułami Kodeksu Karnego Republiki Litewskiej.

Premier Republiki Litewskiej
G. WAGNORIUS

WICHWAŁA RN REPUBLIKI LITEWSKIEJ DO DZIAŁALNOŚCI SAMORZĄDÓW REPUBLIKI LITEWSKIEJ W WYJĄTKOWYCH WARUNKACH

Rada Najwyższa Republiki Litewskiej postanowiła:

1. W przypadku, gdyby Rada Najwyższa Republiki Litewskiej nie mogła wykonać swoich zadań, przemocy nie należy używać do czasu, aż władza nie stanie pełnić należycie swoich funkcji konstytucyjnych, w tym: wypracowanie aktów samorządowych, wydanie ostatecznej decyzji w sprawie przestępstw, w tym: w sprawie kolaboracji z strukturami obecnej wia-

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej
W. LANDSBERGIS
Wilno, 20 sierpnia 1991 r.

OSWIADCZENIE RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Wobec zamachu stanu, usiłowania zniszczenia państwa, naradzenie i odwołanie się do obywateli państwa parła- mentarnej, wzywamy drogą dokonywania przestępstw, wzywamy Rada Najwyższej Republiki Litewskiej znowu dotarli do swojej siedziby w Lotwie, w siedzibie TV Republiki Litewskiej, w siedzibie Komisji WSR, znowu misyj- ni, wzywamy obywateli Litwy, którzy zostali za- nowu popiebia się w sprawie wśród spo- łeczności, w Rydze i in- nych miastach krązą

wozy bojowe, sroczą się wojsko- wo tak zwanych jednostek specjalnego przeznaczenia, grozi się zlikwidowaniem prawowitej władzy Republiki Litewskiej.
Rada Najwyższa Republiki Litewskiej solidaryzując się zawsze z narodem litewskim i jego dążeniami, wyraża braterskie współczucie rodzinom i bliskim poległych. Nadzieje naszych narodów spełnią się, przemoc nie ma przyszłości.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej
W. LANDSBERGIS
Wilno, 20 sierpnia 1991 r.

PRZEWODNICZĄCEGO RADY NAJWYŻSZEJ NIEPODLEGŁEJ ESTONII P. ARNOLDA RIUTELA

Republiki Litewskiej z całego serca pozdrawiam i wyrażam nadzieję, że w trudnej chwili prób wyrażała swą solidarność, aby ponownie być niepodległym państwem.

Przewodniczący Komisji Odrodzenia Państwa deputowany Gediminas Škeršnys zrefereował przygotowania do akcji

Moskwa popiera prezydenta RFSRR

Kor. spec. ELTA Balis Buczis informuje z Moskwy: 20 sierpnia o godzinie 12 przed gmachem Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej rozpoczął się ogromny wiec przeciwko wprowadzeniu stanu wyjątkowego.
Jak powiedział korespondentowi ELTA przedstawiciel rządu Republiki Litewskiej w Moskwie Egidius Biczkauskas, na wiecach w tych dniach było sporo aktywnych wspierających państwa bałtyckie. Na poparcie zaś Borysa Jelcyna i potępienie pu- czystów zgromadziło się paręset tysięcy osób. Czolgii, samochody wojskowe, żołnierze i cywili ochotnicy obrony z gotowo- ściami do strzału pistoletami maszynowymi — wszystko to było w Moskwie w tych dniach. Jednakże tym razem wojskowi i ich broń wspierali i strzelili uczestników wiecu, którzy manifestowali swą poparcie dla parlamentu Rosji, przemian demokratycznych. Tłum huczał, falował w toku przemówień deputowanych ludowych Rosji i Związku Radzieckiego, uczestni- ków ruchu demokratycznego, ludzi, których dobrze zna i którą- ra ufa Rosja.

O godzinie 14 minut 20 na wiecu pojawił się prezydent Federacji Rosyjskiej Borys Jelcyn. Spodziewano się, że wyjdzie do "tłumu ludzi" wcześniej, ale bieg spraw nie pozwolił. Przez cały czas do pokóju przyje- dź B. Jelcyna przychodzili i wychodzili generalowie, dyploma- ci, nie wpuszczano tylko dziennikarzy. B. Jelcyn opuścił gabinet i z eskortą żołnierzy z bronią automatyczną i pracowni- ków ochrony weszł na za- improwizowaną trybunę. Powitano go z trudnym do wy- obrażenia entuzjazmem. Zrozumiałem, że Rosja gotowa jest dla tego człowieka złożyć wszy- stko w ofierze.

Jelcyn przemawiał około 10 — 12 minut, wzmawiał, aby docho- wać wierność konstytucji, szko- wać się do ewentualnego powszechnego strajku politycz- nego.

Mieszkańcy Litwy najpew- niej zainteresują odpowiedzi Jelcyna na kilka pytań dzien- nikarzy, wśród których był i ja. Rozmowa z nami odbywa- ła się w chwili powrotu kory- tarzami gmachu Rady Najwyż- szej. Na pytanie, jak świat za- reagował na wydarzenia w Związku Radzieckim i konkre- tnie w Moskwie, B. Jelcyn od- powiedział, że sądzi, iż przy- wódcy krajów za granicą, kon-

kretnie Bush, Mitterrand i in- ni rozumieją, co u nas się sta- ło. Jednakże sądzi, powiedział B. Jalcyn, że już teraz oni i my powinniśmy podejmować konkretne i skonsolidowane działania, aby junta została zrucona. Pytanie: Ile czasu po- zostanie juncie do życia? Od- powiedział: Nie więcej niż 3—4 dni. Pytanie: Czy nie spodzie- wanie się wielkiego zagrożenia ze strony armii? Odpowiedź: Myślę, że wojskowi nie pójdą przeciwko narodowi. Dowiodo tego już wiele jednostek, które przechodzą na stronę Federacji Rosyjskiej Pytanie: Co możecie powiedzieć w sprawie dzisiejszej rozmowy z Łukjanowem na Kremlu? Odpowiedź: Sądzię, że Łukjanow przestraszył się i na- głe zaczął odżegnywać się od pu- czystów. Pytanie: Czy przed- ko zobaczymy Gorbaczowa? Odpowiedź: Sądzię, że tak. Ale Gorbaczow nie ma żadnej łącz- ności, to, co dzieje się w kraju i na świecie może wiede- dzieć wyłącznie z zagranicznych środków informacji, praktycz- nie zaś jest odcięty od jakiejkol- wiek wiarygodnej informacji. Tylko wy, dziennikarze, w tym również z Litwy — podkreślił on — możecie i macie możli- wość... podawania informacji, która dotarłaby też do niego. I już sam dodał: Niekiedy pytają mnie, kim jest ta moja silna ekipa. Najważniejszą moją eki- pą jest naród. Jestem przeciwdzie- ła, że siły konserwatywne nie zwyciężą, odniesie zwycię- stwo tylko demokracja. Ufam wam i spodziewam się waszego poparcia.

Prezydent Rosji Borys Jelcyn podpisał dekret o objęciu do- módtwa Siłami Zbrojnymi ZSRR na terytorium Rosji w warunkach stanu wyjątkowego. Zanim nie zaczęła całkowicie działać organy konstytucyjne i instytucje władzy państwowej oraz organy administracji ZSRR Siłami Zbrojnymi ZSRR na te- rytorium Federacji Rosyjskiej dowodził prezydent Federacji Rosyjskiej. Wszystkie jednostki sił zbrojnych, wojsk bezpie- czeństwa aż do osobnego jego rozporządzenia pozostają w stałym miejscu dyslokacji.

Jednostki, które zostały wy- prowadzone ze swego miejsca stałej dyslokacji, powinny powró- cić tam. Z uwagi, że minister obrony Dmitrij Jazow uczestni- czył w zamachu stanu, odwołu- je się wszystkie jego rozkazy i postanowienia wydane po 18 sierpnia. Odłąd nie wykonywać

rozkazów i postanowień, które podpisali Jazow i Krucuczkow.
Dekret utracił moc, gdy pre- zydent ZSRR, dowódca nacze- lny Sił Zbrojnych ZSRR ponow- nie zacznie pełnić swe obowią- zki, albo zostanie sfornowany nowy organ dowodzenia zgodnie z konstytucją ZSRR.

Wiceprezydentowi Rosji pole- cono przygotowanie propozycji dotyczących utworzenia gwardii narodowej Federacji Rosyjskiej.
Sztab Generalny Ministerstwa Obrony ZSRR zakomunikował, że jego służby nie otrzymały meldunku o nieposłuszeństwie wojskowych wobec rozkazów D. Jazowa. Rozkazy te brzmią tak: „Trwać do zwycięskiego koń- ca”.

Inny wysoki urzędnik Mi- nisterstwa Obrony powiedział, że Sztab Generalny zaniepokoi- jony jest dekretem Jelcyna w sprawie podporządkowania Sił Zbrojnych jurysdykcji Federa- cji Rosyjskiej.
Słowem, również w armii pa- nuje chaos. Ale, jak się zdaje, jastrzębie Sztabu Generalnego zdecydowani są trzymać się. Trudno powiedzieć, kto zwycię- ży.

W Radzie Najwyższej Federa- cji Rosyjskiej ulegała się bary- kadary.
21 sierpnia rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Rady Naj- wyższej Federacji Rosyjskiej.
Na sesji referat wygłosił pier- wszy zastępca przewodniczące- go Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej Ruslan Ghasbatlow. Przed rozpoczęciem sesji za- żądał on, aby spotkanie się z Michaiłem Gorbaczowem. Jego zdaniem, powinna spotkać się grupa de- putowanych ludowych ZSRR albo deputowanych do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej. Niemiennie w tym spotkaniu po- winni koniecznie uczestniczyć Giennadij Janajew, który po Anatoliju Łukjanowem jest dru- gą osobą w zamachu stanu.
Zażądano, aby przeprowadzo- no badania lekarskie Gorbaczow- owi z udziałem przedstawicieli Międzynarodowej Organizacji Zdrowia, aby ogłoszono ostatecz- ne lekarskie. Jeżeli nie choruje, to od razu pozwolił mu na roz- pędzić pracę.

Odwołał stan wyjątkowy, chociażby już na okres tej sesji.
Niezwłocznie rozwiązać. Ko- mitet Stanu Wyjątkowego i od- wołał wszystkie podjęte przezeń decyzje. Ten wniosek Ghasbato- wa sala powitała oklaskami.

Posiedzenie RN Republiki Litewskiej

20 sierpnia nadal obradowała nadzwyczajna sesja Rady Naj- wyższej Republiki Litewskiej. Zakonieczono omawianie i powie- ziono uchwałę w sprawie działal- ności samorządów w warun- kach wyjątkowych. Projekt uch- wały zreferował przewodniczą- cy Komisji ds. Samorządów de- putowany Stasys Kropas.

Szklaku Bałtyckiego utworzone- go z inicjatywą konferencji mię- dzynarodowej. Mimo skompli- kowanej sytuacji, na jej rozpo- częcie w Tallinie udala się grupa deputowanych litewskich.

Przewodniczący Rady Najwyż- szej Wytautas.Landsbergis, mó- wiąc o zaistniałej sytuacji we- wnętrzej i międzynarodowej Litwy w związku z dokonywanym

w ZSRR zamachem stanu, od- notował wielkie niebezpieczeń- stwo, jakie grozi naszemu krajowi. Wśród ewentualnych głów- nych celów sowieckich sił repre- syntycznych wymienił on Moskwę, Leningrad, Wilno.

Sesja uchwaliła oświadczenie, w którym wyraża się solidar- ność z narodem litewskim i w związku z krwawą działalnością żołdactwa sowieckiego, przelana krwią. (ELTA)

EWG WSTRZYMAŁA POMOC DLA ZSRR

HAGA, (Reuter — ELTA). Jak zakomunikował minister spraw zagranicznych Anglii D. Hard- ing, Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej postanowiły wstrzymać pomoc gospodarczą dla Związku Radzieckiego. Oz-

nacza to, że po obaleniu pre- zydenta M. Gorbaczowa ZSRR nie otrzyma 625 mln dolarów kredytów na zakup żywności i pomocy technicznej na sumę 520 mln dolarów.

Posiedzenie rządu Litwy

WILNO, 20 sierpnia. Dziś rano odbyło się posiedzenie rządu Republiki Litewskiej, któremu przewodniczył premier Gediminas Wagneris.

Mówiąc o sytuacji politycznej po zamachu stanu w Związku Radzieckim na podstawie informacji przedstawicieli Litwy w Moskwie, premier zaznaczył, iż należy oczekiwać, że istnieje pewna równowaga między żołnierzami, popierającymi rebeliantów a zwolennikami prezydenta Rosji. Oficjalnym czynnikiem republiki udało się nawiązać kontakt z kierownictwem sprwadzonych do Litwy komandosów. 19 sierpnia i minionej nocy nie doszło do konfliktów, aczkolwiek, jak wiadomo, między miastowa stacja telefoniczna w Wilnie została zajęta. Poszczególne nieporozumienia zanotowano w Wilnie przy niektórych benzynowych stacjach, gdzie żołnierze domagali się przerwania pracy i grozili wysadzeniem ich w powietrze. Niemniej stacje benzynowe nadal funkcjonowały normalnie.

Kierownictwo wojskowe zapewniło, że nie będzie przeszkód w normalnym funkcjonowaniu litewskiej policji. Co prawda, szukano pretekstu do konfliktów sugerując, iż mężczyźni ze służby ochrony kraju Republiki Litewskiej przebrani są w mundury policji. Oświadczenia te kategorycznie obalono. Rząd Litwy, zaznaczył następnie premier, w dalszym ciągu będzie się starał utrzymać kontakt z

wojskowymi i postępował tak, aby uniknąć niebezpiecznych konfliktów.

Według danych Ministerstwa Komunikacji do portu w Klaipėdie wyjechało już kilka dużych okrętów, na morze wypuszczają się małe trawlerzy rybaccze.

Na posiedzeniu wymieniono informacje co do sytuacji w energetyce, rolnictwie, handlu, służbie zdrowia i innych sferach. Podjęto decyzje w sprawie zapewnienia normalnej działalności gospodarczej we wszystkich gałęziach. Zaoptimizacja w energię elektryczną jest bezkolizyjna. Środki transportu normalnie zaoptimizacja jest w pałwo. Tu i ówdzie może zabraknąć benzyny A-92 z powodu czasowych usterek w reżimie technologicznym rafinerii Mažeikiai. Na razie cena benzyny nie ulegnie zmianie.

Wydawało się zamieszanie w sklepach spożywczych. Więcej niż zazwyczaj wykupiono żyć chleba, innych artykułów. Niepokój ludzi jest zrozumiały. Z uwagi na obecną sytuację dostawy żywności będą regulowane w ten sposób, aby jej nie zabrakło. W rządzie uodkładniono priorytety w kierunku działalności gospodarczej, aby w dowolnym przypadku zaspokoić żywotne potrzeby ludności Litwy. Przede wszystkim jest to zaoptimizacja w zasoby energetyczne, zboże, inną produkcję rolną.

(ELTA)

ODEZWA RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

Do żołnierzy i oficerów, stacjonujących w Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego w Republice Litewskiej

Dokonany w Związku Radzieckim nocą 19 sierpnia 1991 r. przez tak zwany państwowy komitet stanu wyjątkowego przewrót wojskowy pod koniec dwudziestego wieku jest haniebny i bezperspektywnym aktem antypaństwowym. Takich działań nie popierają ani siły polityczne cywilizowanych państw, ani ich siły zbrojne. Opierając się na międzynarodowe paktów praw człowieka, podpisane również przez Związek Radziecki, wzywamy wszystkich znajdujących się w Litwie żołnierzy i oficerów Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego nie podnosić ręki na mieszkańców Litwy i demokratycznie wybrane przez nich kierownictwo republiki oraz utworzone struktury rządowe i samorządowe, zapewniające rytmiczną działalność gospodarczą oraz zobowiązania wobec Związku Radzieckiego i innych państw z granicami.

Wzywamy kierownictwo stacjonujących na Litwie Sił Zbrojnych Związku Radzieckiego oraz poszczególnych formacji i jednostek do kontaktowania się

z rządem Republiki Litewskiej i samorządami w rozstrzygnięciu powstałych przed żołnierzami problemów gospodarczych, neutralizowania możliwych podżegań i prowokacji.

Pragniemy wierzyć, że żołnierzy rosyjski zna i szanuje apel przewodniczący Rady Najwyższej RFSSRR, by nie uczestniczyć w poskramianiu narodów - ZSRR oraz innych, nie stosować broni przeciwko pragnącym wolności pokojowym mieszkańcom oraz demokratycznie wybranemu przez nich kierownictwu, a także dekretem prezydenta RFSSRR Borysa Jelcyna z 19 sierpnia 1991 r., w którym działalność tzw. państwowego komitetu stanu wyjątkowego oceniana jest jako przestępstwo państwowe i wskazano, iż realizacja wskazówek tego komitetu karana będzie w trybie prawnym.

Wrogość i przemoc rodzą jedynie zło. Dążmy do pokoju!

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej
W. LANDSBERGIS
Wilno, 20 sierpnia 1991 r.

UCHWAŁA RADY NAJWYŻSZEJ REPUBLIKI LITEWSKIEJ

O gotowości do strajku politycznego

Protestując przeciwko sowieckiej agresji wojskowej na Litwie i solidaryzując się z demokratycznymi siłami Rosji, Rada Najwyższa Republiki Litewskiej postanawia:

Wzwać ludność Litwy w przedsiębiorstwach i instytucjach, w przypadku gdyby Rada Najwyższa Republiki Litewskiej i rząd nie mogli pełnić swych obowiązków, do rozpoczęcia strajku politycznego na czas nieograniczony. Niech to będzie początkiem akcji powszechnej niesubordynacji okupantom.

Pracowników służby zdrowia, rolnictwa, łączności, energetyki,

przemysłu spożywczego oraz handlu i transportu nawet w tym przypadku wzywamy do kontynuowania tej żywotnie niezbędnej dla ludności Litwy funkcji.

Jeśli Rada Najwyższa Republiki Litewskiej i rząd pełnić będą swe obowiązki, to demokratyczną Rosję poprzemy wicami w miesiącach pracy i manifestacjami.

Przewodniczący Rady Najwyższej Republiki Litewskiej
W. LANDSBERGIS
Wilno, 20 sierpnia 1991 r.

Wies-miasto

Nie zawierac umow?..

Na polach kolchozu „Neris” w rejonie Irokiem trwa zbiór plonów. Z hektara planuje się tu zebrać po 30 ctn zboża — praktycznie nie mniej niż w roku ubiegłym. „Oczywiście, jeśli się powiedzie” — ostrożnie mówią rolnicy. Jak na razie wiedzie się, a wreszcie pogoda zaczęła dopisywać zniwom.

Przygotowano też kombajny, aczkolwiek sił i środków kosztowało to kilkakrotnie więcej, niż w roku ubiegłym. Obrazowo mówią jeśli niegdys w poszukiwaniu części zamiennych penetrowano własny rejon, to dziś już całą republikę. Ale chleb wart jest tego. „Dodatkowych” paraset ton zboża planu ubiegłego roku, wymienionych na mieszanki paszowe w tym roku, umożliwiło gospodarstwu tuez brojlerów oraz unikięcie zmniejszenia produkcji mięsa — jak wiadomo w republice w ciągu półroczu zmniejszyła się ona o 19 proc!

Ocalało też mleczne stado. Hodowcy liczą na otrzymanie od każdej krowy po 4 tony mleka (w ubiegłym roku było 4,2 tony).

Słowem kolchozowi wiedzie się w produkcji. Jedna tylko bieda: przy doskonałej pracy przeciętne pobory kolchoźnika są mniej zabezpieczone, socja-

nie przekraczają 300 rubli miesięcznie. Mimo wzrostu cen skupu produkcji rolnej różnica w bilansie między towarami przemysłowymi a rolniczymi zachowała się. Powiedziałbym nawet tak: miasto prowadzi rozrachunek w rublach, wieś w kilogramach. Przedsiębiorstwo produkujące materiały budowlane nie potrzebuje zwiększać ich ilości, ażeby dwukrotnie zwiększyć pobory swych robotników — wystarczy trzykrotnie podnieść cenę każdego betonowego bloku. Przy ogólnym deficycie konsumentów się znalazł! Ta sama wieś nisko się kłaniając zapłaci gotówką i naturą.

Taki oto przykład: kolchoz „Neris” postanowił zainstalować parowe ogrzewanie w większym sklepie. Przedsiębiorstwo usługowe (była „Sielchoztechnika”) z przyjemnością wykonało pracę. Ciężkawy się przedstawił rachunek: 300 rb. praca i 600 rb. — rozmatle współpracownik i kompensacji.

Budowlani mmoż są we tarfy na 3,5 — taki jest oficjalny współczynnik. Powiadają, że w najbliższym czasie wzrośnie on do 4.

I tak dalej. Czy warto więc dziwić się temu, że nawet w „mocnym” gospodarstwie, przy stosunkowo wysokich plonach i wydajności ferm rolnik czuje przeciętne pobory kolchoźnika są mniej zabezpieczone, socja-

nie i zaszłości jego poborów, przygodzin” i szlachetnie jednak zapoznał się z usługami.

A może bezpośrednio niać własne miasto przedsiębiorstwa? Wymy? Ale zamawiając, że wymaga nie roku ubiegłym, w różnie stoją liczbę... — Nie zawierając kolchozu Antanaszowa pewna swiwała gowa...

— Ale jak? — Bardzo prosta ma prawa umowy warcia umowy... — Jeśli wreszcie pią, między... nosci.

— A wtedy będzie wiać — co do cen... cji...

Zrozumiała jest ironia! Została se... ta temu nie do pow... rolnicy zaczęli... Ministerstwo Rolnictwa i leśnictwa... lwiek nie brakło... wodów. W tym roku... my imponujące... chem parlamentu... wiać „nie dostarcz... będzie ciąg dalszy... do pylanie. Potrzeb... umowa maksymal... interesy obu stron.

Jerzy...

Na poparcie demokracji

Niebo z pewnością się rozjaśni

Po wolnych od pracy dniach, byliśmy w dobrym nastroju, gdy... zaskoczyła nas wieść, iż z powodu stanu zdrowia prezydenta ZSRR M. Gorbaczowa, obowiązek prezydenta przejmie G. Janajew, i że sytuacja w kraju jest katastrofalna, a więc, dla wspólnego dobra, na okres 6 miesięcy wprowadza się stan nadzwyczajny.

Nad Rosją i nad republikami zawisły czarne chmury. Na ulice wyjechały czołgi, samochody pancerne, wyszli uzbrojeni żołnierze. Nie śpi już kilka noc Moskwa, nie śpi też nasza stolica. Bieg wydarzeń wszystkim spędza sen z oczu. „Na okrągło” obraduje parlament, dzierżą ludność... Na ulicach spokój pozorny, choć atmosfera napięcia wyczuwa się wszędzie.

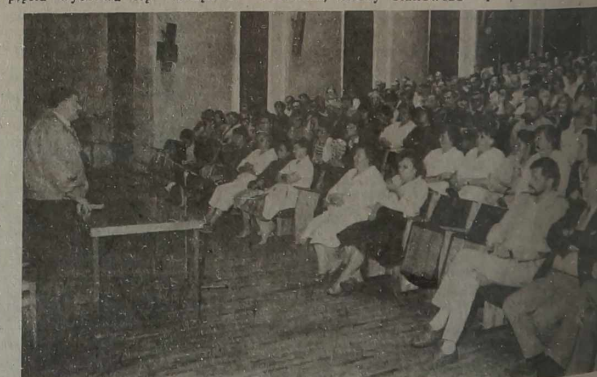
Rytmicznie jednak pracują zakłady, transport, placówki usługowe itp.

Atmosfera ładu i spokoju panuje także w Wileńskim Zjednoczeniu Produkcyjnym „Wingis”. Godzina 11.00. Mała przerwa. Robotnicy, personel inżynieryjno-techniczny, administracja — wszyscy zbrali się w dużej sali zakładowej. Zbrali się, by uchwalić tekst depechy do prezydenta Rosji B. Jelcyna, sił demokratycznych i wszystkich ludzi dobrej woli. Jednocześnie potępli próbę dokonania przewrotu, uznając to za pogwałcenie praw człowieka. Zapewnił, że całkowicie popierają działalność B. Jelcyna, tych partii politycznych, żołnierzy i pracowników Komitetu Bezpieczeństwa, którzy stanowią i

jednocześnie stanęli nie demokracji i narodził, wyrazili przekonanie, bro zwycięży zio i tryz wodzenia.

W spotkaniu wzięli udział: pułkownik R. miński, pułkownik J. Jankowski, pułkownik O. Jankowski, podpułkownik rolnictwa, wsparcie moralne i parliamencie J. Oklański, il, że w tych trudnych potrzebna jest solidarna Rosja i wszystkim republi Chmurze niebo z pewnością rozjaśni, a wami będą ni.

Juliusz...
NA ZDJĘCIU: fragmenty...
Fot. Raimondas Urbišiusis



Ofiary w Łotwie

RYGA (Baltija-ELTA) Jak komunikował dyżurny MSW Łotwy 19 sierpnia o godz. 22.15, gdy OMON zaatakował zarząd spraw wewnętrznych Ryskiego Komitetu Wykonawczego, został ostrzelany przypadkowo stojący w pobliżu mikroautobus „Latwija”, należący do Związku Pisarzy republiki. Został zabity jego kierowca 30-letni Janis Salminis z Jurnaly, ojciec dwojga dzieci. 57-letni

Janis Werpakowis został ranny w nogi.

20 sierpnia rano przewodniczący Ryskiej Rady Miejskiej A. Teikmanis zakomunikował, że ubiegłej nocy na moście w Rydze transporter operacyjny zderzył się z mikroautobusem „Latwija”. Kierowca doznał śmiertelnych obrażeń.

20 sierpnia o godzinie 4.45 rano na Placu Katedralnym po-

jawili się żołnierze z rącz spadochronowymi, padły pierwsze strzały. dziono drzewi do Katedra. Znajdujący się w tym czasie radni miasta Łotwy. Po ostatecznym do studia wtrącono zaczęli bic kolbami pracowników. Na... tedralnym zostały poosoy.

Opinie

Kto nas połączy?

Nie wiem, czy prowadzone były badania, w którym momencie młode ruchy społeczne dotyka kryzys: po 10 czy 3 latach istnienia. Nie chcę powiedzieć, że to, co obecnie obserwujemy w ZPL to głęboki kryzys i nieuleczalny. Ale w społeczeństwie rodaków i w ZPL wyraźnie widoczne są skłócone „grupy”.

Przeżył tych pięknie jest wiele. Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Polaków na Litwie (później — ZPL) powstało nawet o miesiąc wcześniej niż Sajudis. Świadczyło to o głębokim pragnieniu wśród naszych rodaków przemian, konsolidacji. Niestety, później nastąpiły podziały.

Kierownictwo ZPL stanęło w obliczu zróżnicowanych poglądów politycznych swoich członków. Samo ono w decydującym momencie dziejowym w styczniu 1991 r., gdy na ulicach Wilna polara się krew, wyraźnie nie wypowiedziało swą solidarność z Republiką Litewską.

Napisałem to dlatego, żeby podkreślić, jak złożone procesy społeczne objęły czteremilionową społeczność polską na Litwie, jaki odcisnęły na niej ślad. Kolejny zjazd ZPL będzie musiał wypracować drogi postępowania w złożonej sytuacji.

Chcę ustosunkować się do dwóch tendencji, które obecnie musują w ZPL. Pierwsza myśl wypowiedziana została przez jednego z liderów Związku i brzmiała: „Niech w ZPL-u zostanie nawet tylko 400 członków, ale niech oni respektują uchwały Związku”. Uważam ją za błędną, bo siła ZPL-u w jego masowości. Bez członków Związek będzie niczym. Dzisiejszy zestaw listów do redakcji świadczy o tym, jak bardzo ZPL jest potrzebny ludziom w terenie. ZPL będąc masową organizacją „wysunął” swoich kandydatów w wyborach i wygrał. A to, że Związek obecnie nie ma wpływu na postępowanie deputowanych to wina Związku, bo w nim przede wszystkim brak elementarnej dyscypliny i samodyscypliny.

Drugie zagadnienie, co do którego pragnę wyrazić opinię.

W nr 5 (29) „Naszej Gazety”, biuletynu informacyjnego Związku, przeczytałem wypowiedź członka ZG ZPL Józefa Tomaszewicza. Pan J. Tomaszewicz, znany prawnik, notabene — też autor publikacji w „Kurierze Wileńskim”, szczerze ubolewał nad tym, że „ludzi o różnych zapatrywaniach ideologicznych nie da się chyba połączyć w jedną organizację” i że „Obecne zgrzyły między działaczami ZPL, należącymi do różnych partii politycznych i hołdującymi wykluczającym się wzajemnie celom, doprowadzą w końcu do rozwiązania ZPL”. Autor artykułu jest zwolennikiem wniesienia poprawki do Statutu Związku, że członkiem ZPL może zostać ten, kto nie należy do żadnej partii politycznej czy ruchu społecznego.

Trudno sobie wyobrazić skąd ZPL „nabierze” takich „czystych” ludzi. A jak ocenić tych, którzy dotąd do jakichkolwiek struktur należeli? Jeżeli wystąpili z partii i ruchów tylko po to, żeby zrobić „karierę” w ZPL-u? Naprawdę, powstaje jeszcze więcej pytań, niż było dotychczas.

Sądzę, że głównym kryterium przynależności do Związku jest to, jak człowiek wykonuje założenia Statutu i Programu ZPL. Poza tym obecnie nie ma w republice organizacji, która potrafiłaby zjednoczyć Polaków. Wszystkie inne organizacje polskie są nieliczne i rekrutują swoich działaczy spośród członków ZPL. Za masowym charakterem Związku przemawia również przykład naszych rodaków w Czechach i Słowacji. Istnieje tam Polski Związek Kulturalno-Oświatowy (PZKO). On to właśnie kontynuuje działalność wszystkich polskich organizacji. Prężności działania PZKO możemy tylko pozazdrościć.

Napisałem te refleksje bez pretendowania do jednej słusznej prawdy. Ale rozlegające się propozycje wyeliminowania „prawych” i „lewych”, zamknięcia się w gabinetach grozi jeszcze większym uszczuplaniem wpływu ZPL.

Józef SZOSTAKOWSKI

Jaki ma być



ZPL?

„Napisałem o tym, co mnie boli”

Mieszkam w osiedlu Glinieckiego (rejon wileński). U nas nie ma ognia Związku Polaków na Litwie. Nie jestem członkiem ZPL-u, ale chyba mam prawo wypowiedzieć swoje zdanie.

W czasie wyborów do rad agitawali i głosowali za naszych rodaków. Wyborcy miłymi, deputowanych wybrano, a teraz nikt nas nie wspomina, jesteśmy bezradni, bez słowa poleceń od swoich deputowanych.

My nie jesteśmy winni, że wśród nas tu nie ma wykształconych ludzi. Jesteśmy od pracy i nikt nie ma daru, żeby coś podobnego jak ZPL mogli zorganizować. Przyzwyczajeni jesteśmy tylko pracować.

Co do naszej inteligencji to jest nieliczna. Jeżeli ktoś ma wyższe wykształcenie to nie jest Polakiem i polska sprawa go nie obchodzi. Moim zdaniem, dobrze byłoby, żeby jakiś kolo ZPL silniejszy w organizowaniu pracy wzięło patronat nad rodakami naszego gospodarstwa rolnego, pomogło nam w organizacji kółka, przyjechali z koncertem, jakąś pogadanką i by w ogóle ZG ZPL o nas pamiętał. Nie chcę, aby zarzucano nam, że my sami nie możemy nic zrobić. Nasi ludzie zaharowani pracą, trudno im coś zorganizować, bo nie ma wśród nas wykształconych ludzi.

Może coś nie tak napisałem, to proszę nie drukować, ale napisałem o tym, co mnie boli.

Piotr RYMOWICZ
Rejon wileński

Czy pamiętacie o nas?

Co słychać w ZPL? To interesuje nie tylko naszych rodaków z Wilna i okolic, ale również nas — z Kowna, Wędrzagoły, Bobt, Czekiszek i innych miejscowości. Jest obawa o dalsze istnienie życia polskiej mniejszości narodowej, naszych rodaków na Wileńszczyźnie.

Słusznie podkreślił p. Artur Płokszto podczas roboczego zebrania ZM ZPL, że bez zachowania ciągłości tradycji narodowych Polakom Wileńszczyzny może grozić los rodaków w Białorusi lub na Litwie w okolicach Kowna. Więc nie dziwnego, że strzelił Polacy republikę od swych opiekunów z ZPL oczekują znacznej działalności społecznej, a od deputowanych Frakcji Polskiej w parlamencie

RL, aby dobrze orientowali się w zagadnieniach litewskiego ruchu na rzecz niepodległości.

Aby wbić klin w tereny zamieszkałe przez Polaków na Wileńszczyźnie, uważam, że próbuje się z góry zastosować przemysłową „parcelację”. Polacy dlatego są zaniepokojeni i nie widzą znikąd pomocy, mogą liczyć tylko na własną. Co może pomóc Macierz, która sama uboga i wyciąga od innych rękę. Dlatego uważam, że trzeba żyć i upominać się o swoje prawa własnymi siłami.

Prosiłbym również, aby zespoliły artystyczne nie zapominały przyjeżdżać do nas, Polaków, w Kownie.

Aleksander CZEPOWICZ
Kowno

Na takim byłam weselu

Niedawno zostałam zaproszona na wesela. Pan młody i Panna młoda są Polakami, co prawda — ukończyli rosyjskie szkoły. Goście weselni to również byli przeważnie Polacy.

Rodzice państwa młodych rzeczywiście „zastawili się a postawili”: wynajęli ładną salę, stoly się ugnali, nie brako alkoholi.

W pierwszym dniu przy stole biesiadnym goście rozmawiali przeważnie po polsku — po wileńsku. Ale w drugim dniu wesela, gdy muzykanci zaczęli grać na „dźień dobry”, stało się coś szokującego. Otóż prawie wszyscy goście, a wśród nich wiele polskiej młodzieży, zamawiali piosenki niemal wyłącznie rosyjskie. Odegrano „na zamówienie” 2 piosenki litewskie i chyba tyleż polskich. A przecież na weselu byli rodacy! Widziałam, że biesiadnicy mieli kłopot z tym, jaką piosenkę zamówić muzykantom. Więc zamawiali tę, którą „najlepiej pamiętali — najczęściej rosyjską. Zauważyłem też, iż goście wstydzili się, że nie znają rodzimych piosenek.

Pomyślałam też że wstydem o sobie, że ja również niewiele znam wspólnych polskich piosenek. Byłam więc na polskim weselu, na którym śpiewano nie po polsku.

Antonina CZYSZEWSKA

Rzeczywiście, od 1.1.90 z podlegających prywatyzacji prawie 8 tys. przedsiębiorstw dotychczas reformą własnościową objęto zaledwie 15 proc. ogólnej liczby, a na kolejne 400 obiektów sporządzono odpowiednie dokumentację. Poinformował o tym zgromadzonych na czelniek wydziału Ministerstwa Przekształceń Własnościowych Albert Radziwiłł. Szczegółowo omówił ekonomiczne aspekty prywatyzacji, reguły tworzenia różnego rodzaju spółek (kapitałowych, akcyjnych, z ograniczoną odpowiedzialnością, z potencjalnym partnerem zagranicznym itd.), jak również techniczne oceny i wyceny prywatyzowanych obiektów.

Z kolei radca prawny departamentu prawnego MPW Jacek Borowski wśród aspektów prawnych przekształceń zaakcentował cały pakiet preferencji i praw, jakie zgodnie z ustawodawstwem RP przysługują pracownikom prywatyzowanego zakładu, w tym prawo wykupu 20 proc. akcji po połowie ich ceny, zakup tych akcji na raty, udział przedstawicieli zespołu w radzie nadzorczej prywatyzowanego obiektu.

Raz jeszcze warto wyeksponować nie przewodnią seminarium: prywatyzacja nie jest błyskawiczną kampanią, lecz ciężkim, trudnym, nieraz bolesnym procesem, ale innej drogi nie mamy, jeśli chcemy zrzuć jarzmo nakazowo-biurokratycznego zarządzania, przejść do centralnie sterowanej gospodarki do normalnej gospodarki rynkowej działającej w świetle cywilizowanego.

W seminarium udział wzięli deputowani do Rady Najwyższej RL S. Akanowicz i R. Maciejkianiec, przedstawiciele samorządu rejonu solecznickiego. Jak poinformował zast. naczelnika rejonu wileńskiego S. Majewski, w ramach dalszego zacieśnienia kontaktów i konkretniej pomocy osiągnięto porozumienie ze stroną polską, w którego myśl ośrodek szkoleniowy Fundacji zarezerwował kilka miejsc dla przedstawicieli Wileńszczyzny i będzie kształcił przyszłych menedżerów i maklerów. Będą również przydatne konsultacje, rady, pomoc metodyczna strony polskiej w rozstrzygającym się w rejonie i na Wileńszczyźnie procesie prywatyzacji.

Michał LAWRYNIEC

Polkowi sowieccy nie ustają

kują się pułk spadochroniarzy stacjonujących w Alytusie, żołnierze piechoty morskiej — w Kłajpedzie. W tym drugim grodzie wśród tzw „internacjonalistów” rozdawano broń.

20 sierpnia w różnych miejscowościach Litwy zaatakowano cztery posterunki celne, Ofiar w ludziach nie było. W Kownie wojskowi obsadzili siedzibę Litewskiego Związku SzauliŃski (Strzeleców). Tu i ówdzie przedstawiciele sił represyjnych zachowują się wyzywająco, grabią.

(E.T.A.)



Skansen w Ruńszyszczach.

Fot. R. Jankauskas

CO aprobują? mnie irytuje? Cotygodniowy sondaż „K.W.”

Tradycyjny poniedziałkowy sondaż nie przyniósł tym razem ani informacji, ani opinii odkrywczych. W obliczu zamachu stanu w ZSRR i ewentualnego zagrożenia dla państwowości Litwy Czytelnicy nasi zachowali się raczej powściągliwie.

Życie nadal stawiało własne wymagania związane z codziennymi troskami, kłopotami naszej egzystencji.

Pani Maria Mackiewicz ubolewa nad tym, że jej córka nie będzie mogła wyjechać do Polski na studia z powodu braku biletów kolejowych w kasie. Zwróciła się tam w tych dniach i, chociaż chciała bilet wykupić na 26 września, bo biletów nie było. W takiej samej sytuacji znaleźli się inni studenci. Kto im pomoże? Niektórzy powiadają, że będą szukać jakichś znajomości, ale czy to wystarczy?

Rzeczywiście to nie wystarczy. O ogromnych kłopotach związanych z wyjazdem do Polski (uzyskanie paszportu zagranicznego i biletów) już pisaliśmy niejednokrotnie. Jeśli chodzi o wyjazd studentów, to wyjechać należy szukać w pomocy ZPL. Pani Teresa Sokolowa proponuje, aby studenci złożyli w sposób scentralizowany zgłoszenie do ZPL na wykupienie biletów i z jego adresem prawdopodobnie da się to załatwić. W sposób indywidualny Związek Polaków nie jest w stanie tego zrobić. A więc, Kochani studenci i ich rodzice, kooperujcie się w wiadomych ramach sposobów. Tyłko się nie rozpaczajcie, bo czas leci. Chociaż może sytuacja w tych dniach w kasach się zmieniać.

NADAL O PODATKU NA ZIEMIĘ

Jestem emerytką od 1973 r. Jedynym środkiem utrzymania jest moja emerytura. Mieszkam sama w domku zbudowanym jeszcze w 1922 r. na półkieratowej działce. Z jakim ogromnym trudem oboje z mężem budowaliśmy ten dom. Dotychczas płaciłam podatek za ziemię 120 rb. rocznie. Przed tygodniem zaś otrzymałam zawiadomienie, że muszę płacić 3537 rb. i już ponad 1 tys., — do 15 sierpnia. Jestem zrozpaczona. Co mam robić? Takich pieniędzy nigdy nie miałam.

M. N.
emerytka

W zestawie z ubiegłego tygodnia (15 sierpnia) pisaliśmy bardzo dokładnie o tym, że emeryci, którzy nie mają innych źródeł utrzymania, oprócz emerytury będą zwalniani z podatku za ziemię, znajdujących w obrębie miasta. Chodzi o złożenie podania do swego starostwa.

Szanowne Czytelniczki p. Piotrowska i Likso z Mościszek przepraszamy za wymienienie ich nazwisk w sondażu z ubiegłego tygodnia. Pomyłkę w publikacji zawdzięczamy złej słyszalności telefonicznej w połączeniu z rejonem wileńskim.

Sygnały, które otrzymaliśmy w związku z brakiem w sklepach tych czy innych artykułów żywnościowych lub dotyczących niegrzesznie obsługi nie wymagają sprawozdania. W związku z ogłoszeniem w Moskwie zmiany władzy, w placówkach handlowych powstała pewna panika. Ministerstwo Handlu Litwy, a i my prosimy wszystkich mieszkańców o zachowanie spokoju. Żywności w sklepach nie zabraknie — zapewnia ministerstwo. Dwa telefony dotyczyły sytuacji politycznej dnia bieżącego.

Pani Weronika Szablewicz ubolewa, że stało się w Moskwie to, co się stało. „Dopiero teraz rozumiemy, jakie trudności musiał pokonywać M. Gorbaczow i dopiero teraz możemy zadować, że nie popierałmy jego inicjatyw związanych z demokracją społeczeństwa”.

I oto jeszcze jedna wypowiedź na zbliżony temat: „Ciesz się, a i innych ludzi wierzających, że mamy w Wilnie tak piękny kościół — pod wezwaniem Św. Ducha. Dziś, kiedy dochodzą do głosu szary mundury, tylko kościół może dać nam ukojenie. Bogu dziękuję, że misję duszpasterską sprawuje w nim wspaniały ks. Proboszcz Jan Kasikiewicz. Chyba Bóg usłyszał nasze gorące modły, że obdarzył nas takim księdzem. A my wytrwajmy w wierze!”

Teresa LACHOWICZ

Nie warto chyba już po tych słowach niczego dodawać. Zegnamy więc się z Państwem, bądźmy dobrej myśli, do przyszłego poniedziałku, jak zwykle od godz. 9.30 do 11 i od 15 do 16 (tel. 61-38-34).

Do usłyszenia.

Krystyna ADAMOWICZ



KTO URODZIŁ SIĘ
22 SIERPNIA

Wyróżnia się swymi zdolnościami krytycznymi i analitycznymi.

nymi. Lubi porządek i cisłość. Intelekt mocny, zarówno jak wola.

Charakter niezwykły, niecodzienny. Szczerzy, prawdy, szlachetny, chętny do pomocy, gardzi wszystkim, co marne.

Jego wady to pycha, urojenia, zbytnia buta i władczość. Zbyt sponieważony na swej własnej osobie.

Co grozi? Życie jego może tak się ułożyć, że nie przyniesie wielkiej korzyści ani sobie ani innym.

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Rady Najwyższej i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres: 232024, Wilno, ul. Subocz 5.

Indeks 67218
Cena 10 kop.

Zam. nr 1487.
Nr rejestracji — 322.
Drukarnia „Wiltis”.

Państwa Centraia Telegraficzno-Telefoniczna

informuje, że uruchamia połączenia automatyczne z Warszawą i z niżej wymienionymi województwami Polski: gdańskie, kieleckie, krakowskie, lubelskie, łódzkie, poznańskie, szczyńskie, wrocławskie.

W celu dokonania połączenia międzypaństwowego abonent powinien nabrać cyfrę „8”, następnie po uzyskaniu sygnału zgłoszenia automatycznej centrali międzymiastowej nabrać:

- cyfrę „10”,
- numer kierunkowy Polski „48”,
- numer kierunkowy żądanego miasta,
- numer abonenta wywoływanej.

Cyfrę należy nabierać w sposób ciągły, przerwa czasowa pomiędzy kolejnymi cyframi nie może przekroczyć 5 sek.

Podajemy wykaz numerów kierunkowych miast wojewódzkich.

Miasto	Numer kierunkowy
Warszawa	22
Gdańsk	58
Kielce	26
Krańów	41
Lublin	81
Łódź	81
Poznań	42
Szczecin	91
Wrocław	91

Informacji o sposobie łączenia i o kierunkowych miast objętych automatycznym wyżym wymiennym wóztw udzielają biura numerów. W Wilnie tel. 62-55-11, 62-56-11, 63-20-86.

Zyczymy pomyślnej realizacji połączeń telefonicznych!

UWAGA! Na międzypaństwowe połączenia telefoniczne nie ma taryf ulgowych.

Ekranu

LIETUWA — „48 godzin” (USA) — o 12, 14, 16, 18, 20.

HELIOS — I sala — „Wampiry z Beverly Hill” (USA) — o 10, 30, 12, 30, 14, 30, 16, 30, 18, 20, 20, 30, II sala — „Wall Street” (USA) — o 11, 13, 30, 15, 18, 20, 21.

PERGALÉ — „Wesele wieków” (Francja) — o 11, 13, 15, 17, 19, 21.

WILNIUS — „Upiór w operze” (USA) — o 11, 30, 13, 45, 16, 18, 15, 20, 30.

WINGIS — „Czarna pieść” (USA) — o 12, 30, 14, 30, 16, 30.

18.30, 20.30. LAZDYNAI — „Szalona parka” (USA) — o 12, 16, 20, „Obronczyce zwierząt” (USA) — o 14, 18.

TAIKA — I sala — „Szkoła czystości” (USA, dla dorosłych) — o 12, 17, 19, 21; 25.VIII — o 12, 14, „Wróg” (2 odc. Indie) — o 14; 25.VIII — o 17, 20.

WIDEOSALON — „Kopciuszek” — o 13, 30, „Panterz bohater” — o 15, 30, „Zemsta” (dla dorosłych) — o 18, „Emanuela” (Fr., dla dorosłych) — o 21, 30.

PLANETA — „Wirus zabięstwa” („Zbieg”, USA) — o

11.30, 13.40, 15.50

II sala — „Dni młodości” (dla dorosłych) — o 14, 30, 16, 30, 18, 30, 20, 30.

AIDAS — „Wielki Indie” — o 16, 30, 18, 30, 20, 30, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 1. IX, 2. IX, 3. IX, 4. IX, 5. IX, 6. IX, 7. IX, 8. IX, 9. IX, 10. IX, 11. IX, 12. IX, 13. IX, 14. IX, 15. IX, 16. IX, 17. IX, 18. IX, 19. IX, 20. IX, 21. IX, 22. IX, 23. IX, 24. IX, 25. IX, 26. IX, 27. IX, 28. IX, 29. IX, 30. IX, 1. X, 2. X, 3. X, 4. X, 5. X, 6. X, 7. X, 8. X, 9. X, 10. X, 11. X, 12. X, 13. X, 14. X, 15. X, 16. X, 17. X, 18. X, 19. X, 20. X, 21. X, 22. X, 23. X, 24. X, 25. X, 26. X, 27. X, 28. X, 29. X, 30. X, 1. XI, 2. XI, 3. XI, 4. XI, 5. XI, 6. XI, 7. XI, 8. XI, 9. XI, 10. XI, 11. XI, 12. XI, 13. XI, 14. XI, 15. XI, 16. XI, 17. XI, 18. XI, 19. XI, 20. XI, 21. XI, 22. XI, 23. XI, 24. XI, 25. XI, 26. XI, 27. XI, 28. XI, 29. XI, 30. XI, 1. XII, 2. XII, 3. XII, 4. XII, 5. XII, 6. XII, 7. XII, 8. XII, 9. XII, 10. XII, 11. XII, 12. XII, 13. XII, 14. XII, 15. XII, 16. XII, 17. XII, 18. XII, 19. XII, 20. XII, 21. XII, 22. XII, 23. XII, 24. XII, 25. XII, 26. XII, 27. XII, 28. XII, 29. XII, 30. XII, 1. I, 2. I, 3. I, 4. I, 5. I, 6. I, 7. I, 8. I, 9. I, 10. I, 11. I, 12. I, 13. I, 14. I, 15. I, 16. I, 17. I, 18. I, 19. I, 20. I, 21. I, 22. I, 23. I, 24. I, 25. I, 26. I, 27. I, 28. I, 29. I, 30. I, 1. II, 2. II, 3. II, 4. II, 5. II, 6. II, 7. II, 8. II, 9. II, 10. II, 11. II, 12. II, 13. II, 14. II, 15. II, 16. II, 17. II, 18. II, 19. II, 20. II, 21. II, 22. II, 23. II, 24. II, 25. II, 26. II, 27. II, 28. II, 29. II, 30. II, 1. III, 2. III, 3. III, 4. III, 5. III, 6. III, 7. III, 8. III, 9. III, 10. III, 11. III, 12. III, 13. III, 14. III, 15. III, 16. III, 17. III, 18. III, 19. III, 20. III, 21. III, 22. III, 23. III, 24. III, 25. III, 26. III, 27. III, 28. III, 29. III, 30. III, 1. IV, 2. IV, 3. IV, 4. IV, 5. IV, 6. IV, 7. IV, 8. IV, 9. IV, 10. IV, 11. IV, 12. IV, 13. IV, 14. IV, 15. IV, 16. IV, 17. IV, 18. IV, 19. IV, 20. IV, 21. IV, 22. IV, 23. IV, 24. IV, 25. IV, 26. IV, 27. IV, 28. IV, 29. IV, 30. IV, 1. V, 2. V, 3. V, 4. V, 5. V, 6. V, 7. V, 8. V, 9. V, 10. V, 11. V, 12. V, 13. V, 14. V, 15. V, 16. V, 17. V, 18. V, 19. V, 20. V, 21. V, 22. V, 23. V, 24. V, 25. V, 26. V, 27. V, 28. V, 29. V, 30. V, 1. VI, 2. VI, 3. VI, 4. VI, 5. VI, 6. VI, 7. VI, 8. VI, 9. VI, 10. VI, 11. VI, 12. VI, 13. VI, 14. VI, 15. VI, 16. VI, 17. VI, 18. VI, 19. VI, 20. VI, 21. VI, 22. VI, 23. VI, 24. VI, 25. VI, 26. VI, 27. VI, 28. VI, 29. VI, 30. VI, 1. VII, 2. VII, 3. VII, 4. VII, 5. VII, 6. VII, 7. VII, 8. VII, 9. VII, 10. VII, 11. VII, 12. VII, 13. VII, 14. VII, 15. VII, 16. VII, 17. VII, 18. VII, 19. VII, 20. VII, 21. VII, 22. VII, 23. VII, 24. VII, 25. VII, 26. VII, 27. VII, 28. VII, 29. VII, 30. VII, 1. VIII, 2. VIII, 3. VIII, 4. VIII, 5. VIII, 6. VIII, 7. VIII, 8. VIII, 9. VIII, 10. VIII, 11. VIII, 12. VIII, 13. VIII, 14. VIII, 15. VIII, 16. VIII, 17. VIII, 18. VIII, 19. VIII, 20. VIII, 21. VIII, 22. VIII, 23. VIII, 24. VIII, 25. VIII, 26. VIII, 27. VIII, 28. VIII, 29. VIII, 30. VIII, 1. IX, 2. IX, 3. IX, 4. IX, 5. IX, 6. IX, 7. IX, 8. IX, 9. IX, 10. IX, 11. IX, 12. IX, 13. IX, 14. IX, 15. IX, 16. IX, 17. IX, 18. IX, 19. IX, 20. IX, 21. IX, 22. IX, 23. IX, 24. IX, 25. IX, 26. IX, 27. IX, 28. IX, 29. IX, 30. IX, 1. X, 2. X, 3. X, 4. X, 5. X, 6. X, 7. X, 8. X, 9. X, 10. X, 11. X, 12. X, 13. X, 14. X, 15. X, 16. X, 17. X, 18. X, 19. X, 20. X, 21. X, 22. X, 23. X, 24. X, 25. X, 26. X, 27. X, 28. X, 29. X, 30. X, 1. XI, 2. XI, 3. XI, 4. XI, 5. XI, 6. XI, 7. XI, 8. XI, 9. XI, 10. XI, 11. XI, 12. XI, 13. XI, 14. XI, 15. XI, 16. XI, 17. XI, 18. XI, 19. XI, 20. XI, 21. XI, 22. XI, 23. XI, 24. XI, 25. XI, 26. XI, 27. XI, 28. XI, 29. XI, 30. XI, 1. XII, 2. XII, 3. XII, 4. XII, 5. XII, 6. XII, 7. XII, 8. XII, 9. XII, 10. XII, 11. XII, 12. XII, 13. XII, 14. XII, 15. XII, 16. XII, 17. XII, 18. XII, 19. XII, 20. XII, 21. XII, 22. XII, 23. XII, 24. XII, 25. XII, 26. XII, 27. XII, 28. XII, 29. XII, 30. XII, 1. I, 2. I, 3. I, 4. I, 5. I, 6. I, 7. I, 8. I, 9. I, 10. I, 11. I, 12. I, 13. I, 14. I, 15. I, 16. I, 17. I, 18. I, 19. I, 20. I, 21. I, 22. I, 23. I, 24. I, 25. I, 26. I, 27. I, 28. I, 29. I, 30. I, 1. II, 2. II, 3. II, 4. II, 5. II, 6. II, 7. II, 8. II, 9. II, 10. II, 11. II, 12. II, 13. II, 14. II, 15. II, 16. II, 17. II, 18. II, 19. II, 20. II, 21. II, 22. II, 23. II, 24. II, 25. II, 26. II, 27. II, 28. II, 29. II, 30. II, 1. III, 2. III, 3. III, 4. III, 5. III, 6. III, 7. III, 8. III, 9. III, 10. III, 11. III, 12. III, 13. III, 14. III, 15. III, 16. III, 17. III, 18. III, 19. III, 20. III, 21. III, 22. III, 23. III, 24. III, 25. III, 26. III, 27. III, 28. III, 29. III, 30. III, 1. IV, 2. IV, 3. IV, 4. IV, 5. IV, 6. IV, 7. IV, 8. IV, 9. IV, 10. IV, 11. IV, 12. IV, 13. IV, 14. IV, 15. IV, 16. IV, 17. IV, 18. IV, 19. IV, 20. IV, 21. IV, 22. IV, 23. IV, 24. IV, 25. IV, 26. IV, 27. IV, 28. IV, 29. IV, 30. IV, 1. V, 2. V, 3. V, 4. V, 5. V, 6. V, 7. V, 8. V, 9. V, 10. V, 11. V, 12. V, 13. V, 14. V, 15. V, 16. V, 17. V, 18. V, 19. V, 20. V, 21. V, 22. V, 23. V, 24. V, 25. V, 26. V, 27. V, 28. V, 29. V, 30. V, 1. VI, 2. VI, 3. VI, 4. VI, 5. VI, 6. VI, 7. VI, 8. VI, 9. VI, 10. VI, 11. VI, 12. VI, 13. VI, 14. VI, 15. VI, 16. VI, 17. VI, 18. VI, 19. VI, 20. VI, 21. VI, 22. VI, 23. VI, 24. VI, 25. VI, 26. VI, 27. VI, 28. VI, 29. VI, 30. VI, 1. VII, 2. VII, 3. VII, 4. VII, 5. VII, 6. VII, 7. VII, 8. VII, 9. VII, 10. VII, 11. VII, 12. VII, 13. VII, 14. VII, 15. VII, 16. VII, 17. VII, 18. VII, 19. VII, 20. VII, 21. VII, 22. VII, 23. VII, 24. VII, 25. VII, 26. VII, 27. VII, 28. VII, 29. VII, 30. VII, 1. VIII, 2. VIII, 3. VIII, 4. VIII, 5. VIII, 6. VIII, 7. VIII, 8. VIII, 9. VIII, 10. VIII, 11. VIII, 12. VIII, 13. VIII, 14. VIII, 15. VIII, 16. VIII, 17. VIII, 18. VIII, 19. VIII, 20. VIII, 21. VIII, 22. VIII, 23. VIII, 24. VIII, 25. VIII, 26. VIII, 27. VIII, 28. VIII, 29. VIII, 30. VIII, 1. IX, 2. IX, 3. IX, 4. IX, 5. IX, 6. IX, 7. IX, 8. IX, 9. IX, 10. IX, 11. IX, 12. IX, 13. IX, 14. IX, 15. IX, 16. IX, 17. IX, 18. IX, 19. IX, 20. IX, 21. IX, 22. IX, 23. IX, 24. IX, 25. IX, 26. IX, 27. IX, 28. IX, 29. IX, 30. IX, 1. X, 2. X, 3. X, 4. X, 5. X, 6. X, 7. X, 8. X, 9. X, 10. X, 11. X, 12. X, 13. X, 14. X, 15. X, 16. X, 17. X, 18. X, 19. X, 20. X, 21. X, 22. X, 23. X, 24. X, 25. X, 26. X, 27. X, 28. X, 29. X, 30. X, 1. XI, 2. XI, 3. XI, 4. XI, 5. XI, 6. XI, 7. XI, 8. XI, 9. XI, 10. XI, 11. XI, 12. XI, 13. XI, 14. XI, 15. XI, 16. XI, 17. XI, 18. XI, 19. XI, 20. XI, 21. XI, 22. XI, 23. XI, 24. XI, 25. XI, 26. XI, 27. XI, 28. XI, 29. XI, 30. XI, 1. XII, 2. XII, 3. XII, 4. XII, 5. XII, 6. XII, 7. XII, 8. XII, 9. XII, 10. XII, 11. XII, 12. XII, 13. XII, 14. XII, 15. XII, 16. XII, 17. XII, 18. XII, 19. XII, 20. XII, 21. XII, 22. XII, 23. XII, 24. XII, 25. XII, 26. XII, 27. XII, 28. XII, 29. XII, 30. XII, 1. I, 2. I, 3. I, 4. I, 5. I, 6. I, 7. I, 8. I, 9. I, 10. I, 11. I, 12. I, 13. I, 14. I, 15. I, 16. I, 17. I, 18. I, 19. I, 20. I, 21. I, 22. I, 23. I, 24. I, 25. I, 26. I, 27. I, 28. I, 29. I, 30. I, 1. II, 2. II, 3. II, 4. II, 5. II, 6. II, 7. II, 8. II, 9. II, 10. II, 11. II, 12. II, 13. II, 14. II, 15. II, 16. II, 17. II, 18. II, 19. II, 20. II, 21. II, 22. II, 23. II, 24. II, 25. II, 26. II, 27. II, 28. II, 29. II, 30. II, 1. III, 2. III, 3. III, 4. III, 5. III, 6. III, 7. III, 8. III, 9. III, 10. III, 11. III, 12. III, 13. III, 14. III, 15. III, 16. III, 17. III, 18. III, 19. III, 20. III, 21. III, 22. III, 23. III, 24. III, 25. III, 26. III, 27. III, 28. III, 29. III, 30. III, 1. IV, 2. IV, 3. IV, 4. IV, 5. IV, 6. IV, 7. IV, 8. IV, 9. IV, 10. IV, 11. IV, 12. IV, 13. IV, 14. IV, 15. IV, 16. IV, 17. IV, 18. IV, 19. IV, 20. IV, 21. IV, 22. IV, 23. IV, 24. IV, 25. IV, 26. IV, 27. IV, 28. IV, 29. IV, 30. IV, 1. V, 2. V, 3. V, 4. V, 5. V, 6. V, 7. V, 8. V, 9. V, 10. V, 11. V, 12. V, 13. V, 14. V, 15. V, 16. V, 17. V, 18. V, 19. V, 20. V, 21. V, 22. V, 23. V, 24. V, 25. V, 26. V, 27. V, 28. V, 29. V, 30. V, 1. VI, 2. VI, 3. VI, 4. VI, 5. VI, 6. VI, 7. VI, 8. VI, 9. VI, 10. VI, 11. VI, 12. VI, 13. VI, 14. VI, 15. VI, 16. VI, 17. VI, 18. VI, 19. VI, 20. VI, 21. VI, 22. VI, 23. VI, 24. VI, 25. VI, 26. VI, 27. VI, 28. VI, 29. VI, 30. VI, 1. VII, 2. VII, 3. VII, 4. VII, 5. VII, 6. VII, 7. VII, 8. VII, 9. VII, 10. VII, 11. VII, 12. VII, 13. VII, 14. VII, 15. VII, 16. VII, 17. VII, 18. VII, 19. VII, 20. VII, 21. VII, 22. VII, 23. VII, 24. VII, 25. VII, 26. VII, 27. VII, 28. VII, 29. VII, 30. VII, 1. VIII, 2. VIII, 3. VIII, 4. VIII, 5. VIII, 6. VIII, 7. VIII, 8. VIII, 9. VIII, 10. VIII, 11. VIII, 12. VIII, 13. VIII, 14. VIII, 15. VIII, 16. VIII, 17. VIII, 18. VIII, 19. VIII, 20. VIII, 21. VIII, 22. VIII, 23. VIII, 24. VIII, 25. VIII, 26. VIII, 27. VIII, 28. VIII, 29. VIII, 30. VIII, 1. IX, 2. IX, 3. IX, 4. IX, 5. IX, 6. IX, 7. IX, 8. IX, 9. IX, 10. IX, 11. IX, 12. IX, 13. IX, 14. IX, 15. IX, 16. IX, 17. IX, 18. IX, 19. IX, 20. IX, 21. IX, 22. IX, 23. IX, 24. IX, 25. IX, 26. IX, 27. IX, 28. IX, 29. IX, 30. IX, 1. X, 2. X, 3. X, 4. X, 5. X, 6. X, 7. X, 8. X, 9. X, 10. X, 11. X, 12. X, 13. X, 14. X, 15. X, 16. X, 17. X, 18. X, 19. X, 20. X, 21. X, 22. X, 23. X, 24. X, 25. X, 26. X, 27. X, 28. X, 29. X, 30. X, 1. XI, 2. XI, 3. XI, 4. XI, 5. XI, 6. XI, 7. XI, 8. XI, 9. XI, 10. XI, 11. XI, 12. XI, 13. XI, 14. XI, 15. XI, 16. XI, 17. XI, 18. XI, 19. XI, 20. XI, 21. XI, 22. XI, 23. XI, 24. XI, 25. XI, 26. XI, 27. XI, 28. XI, 29. XI, 30. XI, 1. XII, 2. XII, 3. XII, 4. XII, 5. XII, 6. XII, 7. XII, 8. XII, 9. XII, 10. XII, 11. XII, 12. XII, 13. XII, 14. XII, 15. XII, 16. XII, 17. XII, 18. XII, 19. XII, 20. XII, 21. XII, 22. XII, 23. XII, 24. XII, 25. XII, 26. XII, 27. XII, 28. XII, 29. XII, 30. XII, 1. I, 2. I, 3. I, 4. I, 5. I, 6. I, 7. I, 8. I, 9. I, 10. I, 11. I, 12. I, 13. I, 14. I, 15. I, 16. I, 17. I, 18. I, 19. I, 20. I, 21. I, 22. I, 23. I, 24. I, 25. I, 26. I, 27. I, 28. I, 29. I, 30. I, 1. II, 2. II, 3. II, 4. II, 5. II, 6. II, 7. II, 8. II, 9. II, 10. II, 11. II, 12. II, 13. II, 14. II, 15. II, 16. II, 17. II, 18. II, 19. II, 20. II, 21. II, 22. II, 23. II, 24. II, 25. II, 26. II, 27. II, 28. II, 29. II, 30. II, 1. III, 2. III, 3. III, 4. III, 5. III, 6. III, 7. III, 8. III, 9. III, 10. III, 11. III, 12. III, 13. III, 14. III, 15. III, 16. III, 17. III, 18. III, 19. III, 20. III, 21. III, 22. III, 23. III, 24. III, 25. III, 26. III, 27. III, 28. III, 29. III, 30. III, 1. IV, 2. IV, 3. IV, 4. IV, 5. IV, 6. IV, 7. IV, 8. IV, 9. IV, 10. IV, 11. IV, 12. IV, 13. IV, 14. IV, 15. IV, 16. IV, 17. IV, 18. IV, 19. IV, 20. IV, 21. IV, 22. IV, 23. IV, 24. IV, 25. IV, 26. IV, 27. IV, 28. IV, 29. IV, 30. IV, 1. V, 2. V, 3. V, 4. V, 5. V, 6. V, 7. V, 8. V, 9. V, 10. V, 11. V, 12. V, 13. V, 14. V, 15. V, 16. V, 17. V, 18. V, 19. V, 20. V, 21. V, 22. V, 23. V, 24. V, 25. V, 26. V, 27. V, 28. V, 29. V, 30. V, 1. VI, 2. VI, 3. VI, 4. VI, 5. VI, 6. VI, 7. VI, 8. VI, 9. VI, 10. VI, 11. VI, 12. VI, 13. VI, 14. VI, 15. VI, 16. VI, 17. VI, 18. VI, 19. VI, 20. VI, 21. VI, 22. VI, 23. VI, 24. VI, 25. VI, 26. VI, 2